

Red is bad is bad

24 sierpnia 2024

Pamiętacie, jak szczytem elegancji wśród prawaków było założenie na siebie ciucha z Red is bad? Miała to być odpowiedź na rzekomo panoszącą się „lewacką modę”. Te wszystkie „pamiętamy” noszone przez ludzi, którzy nawet daty Powstania nie potrafili podać. A dzisiaj, trochę obciach w czymś takim się pokazać.



Czytam, że „były prezes Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych (RARS) Michał K. i twórca marki Red is Bad Paweł Sz. już kilka tygodni temu mieli zostać zatrzymani przez służby. Okazało się jednak, że nie ma ich w kraju: pierwszy ukrywa się na tureckim Cyprze, a drugi najprawdopodobniej w Hiszpanii – wynika z ustaleń śledczych”.

Przedstawili im zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej lub związku mającym na celu popełnienie przestępstwa oraz przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

No kto by pomyślał, że tak wielki patriota będzie się ukrywał w „lewackiej” Hiszpanii, zamiast do końca walczyć na polskiej ziemi? A miałyby zaplecze, bo na szemranych interesach z

pisowską Agencją zarobił tyle, że kupił sobie siedem mieszkań w Warszawie. Mógłby je przekształcić w jakieś bunkry czy coś.

Morawiecki broni swojaków do upadłego i wczoraj na eX Twitterze zakomunikował, że to wszystko „nagonka i „polityczna zemsta” oraz straszy... paraliżem państwa. Wiadomo, jak cię złapią za rękę, to krzycz, że nie twoja ręka oraz że twój prywatny interes, jest interesem publicznym.

I takie to klimaty panują wśród Prawdziwych Polaków, najszczerzych patriotów i najuczciwszych ludzi na ziemi. Oni by oczywiście bronili pierwsiego kraju przed najazdem. Chyba że akurat trzeba się ukrywać na Cyprze, to wtedy nie.

Autorstwo: [Xavier Woliński](#)

Zdjęcie: Twitter.com

Źródło: [Trybuna.info](#)